

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska
SSA Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. Sp. z o.o. w P.
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
z udziałem zainteresowanej P. Sp. z o.o. w W.
o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 listopada 2014 r.,
zażalenia strona zainteresowanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w .z dnia 27
czerwca 2013 r.,

**oddala zażalenie, pozostawiając Sądowi Okręgowemu w W. -
sądowi ochrony konkurencji i konsumentów rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 grudnia 2009 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł zawarcie pomiędzy Elektrowniami W. Spółka z o.o. w S. a E. z o.o. w P. umowy o przyłączenie Parku Wiatrowego D. do sieci elektroenergetycznej E., stanowiącej załącznik do decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła Spółka E.. Zarzuciła naruszenie:

- art. 7 ust. 1 prawa energetycznego polegające na przyjęciu, że wynikający z tego przepisu publicznoprawny obowiązek zawierania umowy o przyłączenie

dotyczy również przyłączania innych przedsiębiorstw energetycznych, tj. wytwórców;

- przepisów k.p.a. i art. 30 ust. 1 PE przez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność istnienia technicznych i ekonomicznych warunków przyłączenia, posiadania przez zainteresowanego tytułu prawnego do korzystania z obiektu przyłączanego oraz spełnienia przez niego warunków przyłączenia do sieci i odbioru;

- art. 7 ust. 1 i ust. 3 prawa energetycznego z uwagi na brak ustalenia spełnienia przesłanek publicznoprawnego obowiązku zawarcia umowy o przyłączenie, tj. istnienia technicznych i ekonomicznych warunków przyłączenia, posiadania przez zainteresowanego tytułu prawnego do korzystania z obiektu przyłączanego oraz spełnienia przyłączenia do sieci i odbioru;

- polegające na orzeczeniu zawarcia umowy niezawierającej elementów przedmiotowo istotnych z uwagi na brak postanowień dotyczących lokalizacji układu pomiarowo-rozliczeniowego oraz jego parametrów, warunków udostępnienia przedsiębiorstwu energetycznemu nieruchomości należącej do podmiotu przyłączanego w celu budowy lub rozbudowy sieci niezbędnej do realizacji przyłączenia, wysokości opłaty przyłączeniowej w sytuacji, gdy projektowane odnawialne źródło energii nie powstanie oraz zawierającej niepełną regulację odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy, w tym w szczególności w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej zainteresowanego;

- naruszenie art. 487 § 2 k.c. poprzez orzeczenie zawarcia umowy o treści niezgodnej z zasadą ekwiwalentności oraz nieregulującej w sposób pełny stosunku prawnego mającego łączyć powoda i zainteresowanego;

- polegające na orzeczeniu zawarcia umowy, której wykonanie będzie skutkować naruszeniem przez E. warunków wykonywania działalności koncesjonowanej w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, naruszeniem zakazu subsydiowania skrośnego oraz naruszeniem obowiązku równego traktowania odbiorców;

- art. 387 § 1 k.c. przez orzeczenie zawarcia umowy o przyłączenie, pomimo stwierdzenia przez Prezesa URE, że obiekt przyłączany nie istnieje, a sieć

dystrybucyjna nie jest w stanie dokonywać odbioru energii wytwarzanej przez zainteresowanego;

- art. 483 § 1 k.c. poprzez zastrzeżenie w § 9 ust. 4 umowy kary umownej w wysokości niewspółmiernie niskiej do prawdopodobnej wysokości szkody, przez co kara umowna nie spełnia funkcji odszkodowawczej;

- art. 490 § 1 k.c. poprzez orzeczenie zawarcia umowy, która narusza prawo strony umowy wzajemnej do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe z uwagi na jej stan majątkowy;

- art. 7 ust. 3 prawa energetycznego przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zainteresowany nie ma tytułu prawnego do korzystania z obiektu, który ma być przyłączony do sieci w związku z tym, że wskazany obiekt na chwilę obecną nie istnieje;

- art. 7 ust. 5 Dyrektywy 2001/77/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie wspierania produkcji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej wytwarzanej ze źródeł odnawialnych z uwagi na nieuwzględnienie innych zainteresowanych przyłączeniem w sytuacji, gdy przyłączenie zainteresowanego może pozbawić możliwości przyłączenia innych podmiotów;

- art. 45 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 1 ust. 2 prawa energetycznego oraz w zw. z art. 9d ust. 4 prawa energetycznego poprzez jego niezastosowanie, polegające na orzeczeniu zawarcia umowy, której wykonanie będzie w ocenie powoda skutkowało uniemożliwieniem realizacji innych inwestycji i rozbudów na potrzeby odbiorców oraz innych wytwórców oraz obciążenie ich kosztami realizacji inwestycji;

- art. 3 oraz art. 23 ust. 1 Rozporządzenia Komisji Europejskiej z dnia 6 sierpnia 2008 r. nr 800/2008 uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i art. 88 Traktatu przez orzeczenie zawarcia umowy skutkujące udzieleniem indywidualnej pomocy publicznej, bez uwzględnienia kryteriów udzielenia tej pomocy;

- art. 7 ust. 8 pkt 3 prawa energetycznego przez przyjęcie, że z przyłączenie do sieci dystrybucyjnej odnawialnych źródeł energii pobiera się opłatę w wysokości połowy rzeczywistych nakładów poniesionych na budowę przyłącza;

- art. 32 ust. 1 pkt 3 prawa energetycznego poprzez orzeczenie zawarcia umowy, która nakłada na powoda obowiązek wykonywania czynności należących do operatora systemu przesyłowego, mimo że posiadana przez powoda koncesja obejmuje tylko wykonywanie działalności dystrybucyjnej;

- art. 107 § 2 k.p.a. poprzez brak wskazania w decyzji podstawy prawnej upoważniającej dyrektora oddziału Urzędu Regulacji Energetyki do wydania decyzji z upoważnienia Prezesa URE oraz brak wskazania aktów prawa materialnego stanowiących podstawę wydania decyzji;

- art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 k.p.a. przez obrazę obowiązku działania na podstawie przepisów prawa i w granicach prawa.

Powód zaskarżył również postanowienie Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 11 września 2009 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych oraz odmowy wezwania do udziału w sprawie innych podmiotów, których możliwość przyłączenia powiązana jest z brakiem technicznych i ekonomicznych możliwości przyłączenia zainteresowanego. Odwołując się do zgłoszonych zarzutów E. wносиła o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i umorzenie postępowania administracyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w W. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r. oddalił odwołanie i zasądził od powoda na rzecz pozwanego i zainteresowanego koszty postępowania.

Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych. Podkreślił, że w dniu 21 maja 2008 r. zainteresowana Elektrownie Wiatrowe D. Spółka z o.o. wniosła o rozstrzygnięcie przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki sporu dotyczącego zawarcia umowy przyłączenia do sieci elektroenergetycznej farmy wiatrowej o mocy 48 MW, złożonej z 24 turbin, wskazując, że warunki przyłączenia zostały wydane w dniu 29 stycznia 2008 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki pismem z dnia 9 czerwca 2008 r. zawiadomił strony o wszczęciu postępowania administracyjnego, wzywając do przedłożenia informacji i wyjaśnień. Zainteresowana Spółka przedstawiła projekt umowy. Propozycję projektu umowy przyłączeniowej oraz zestawienie kosztów inwestycji przedstawił także powód w pismach z dnia 20 i 26 sierpnia 2009 r. Pismem z 11 września 2009 r. Prezes URE

powiadomił strony o zgromadzeniu materiału dowodowego z pouczeniem o możliwości zapoznania się z nim oraz wypowiedzenia się i zgłoszenia żądań, a po upływie czasu przewidzianego na skorzystanie przez strony z tych uprawnień wydał zaskarżoną decyzję. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że planowana inwestycja nie powstała.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda o przeprowadzenie oględzin nieruchomości oraz dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa energetycznego, rachunkowości oraz działalności rynku elektroenergetycznego uznając, że dowody te są zbędne wobec ustalenia przez powoda istnienia warunków technicznych i ekonomicznych przyłączenia.

Przystępując do oceny prawnej Sąd pierwszej instancji argumentował, że powód jako przedsiębiorstwo energetyczne w rozumieniu art. 3 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne, zobowiązany jest, zgodnie z art. 7 ust. 1 tej ustawy do zawarcia umowy z podmiotami ubiegającymi się o przyłączenie do sieci, na zasadzie równego traktowania, jeżeli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia do sieci i dostarczania energii, a żądający zawarcia umowy spełniał warunki przyłączenia do sieci i odbioru. Ponadto na powodzie ciążył obowiązek spełniania technicznych warunków dostarczania energii elektrycznej określonych w odrębnych przepisach wydanych na podstawie art. 9 ust. 1-4, 7 i 8 prawa energetycznego oraz w odrębnych przepisach i koncesjach (art. 7 ust. 4 prawa energetycznego) i zapewnienia realizacji i finansowania budowy i rozbudowy sieci, w tym na potrzeby przyłączy podmiotów ubiegających się o przyłączenie na warunkach określonych w przepisach art. 9 i art. 46 prawa energetycznego oraz w założeniach, o których mowa w art. 19 prawa energetycznego (art. 7 ust. 5 prawa energetycznego). W ocenie Sądu Okręgowego Prezes URE, rozstrzygając zgodnie z art. 8 ust. 1 prawa energetycznego spór dotyczący obowiązku zawarcia umowy o przyłączenie do sieci, prawidłowo zastosował wskazane wyżej przepisy. Odnosząc się do zarzutów podniesionych w odwołaniu Sąd Okręgowy wskazał, że:

- stawiany przez powoda zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 oraz art. 8 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 2 pkt 12 prawa energetycznego był bezzasadny, gdyż przepis art. 7 ust. 1 prawa energetycznego nie czyni żadnego rozróżnienia między

podmiotami występującymi o przyłączenie, nie określa też, że obowiązek zawarcia umowy istnieje jedynie w stosunku do odbiorców;

- niezasadny jest zarzut nieistnienia technicznych i ekonomicznych warunków przyłączenia oraz nieposiadania przez zainteresowanego tytułu prawnego do obiektu przyłączanego, powiązany z zarzutem naruszenia art. 7 ust. 3 prawa energetycznego, z uwagi na pominięcie okoliczności, że przyłączany obiekt nie istnieje. Sąd Okręgowy wskazał, że wobec faktu, iż wybudowanie urządzeń wytwarzających energię elektryczną wymaga poniesienia ogromnych nakładów finansowych i uzyskania niezbędnych zezwoleń budowlanych, podjęcie się przez zainteresowanego realizacji takiej inwestycji bez uprzedniego uzyskania warunków przyłączenia do sieci i zawarcia umowy w tym zakresie, stanowiących gwarancję możliwości rozpoczęcia działalności w zakresie wytwarzania energii, byłoby działaniem obciążonym dużym ryzykiem ekonomicznym. Sąd Okręgowy podniósł też, że powód wydając zainteresowanemu warunki przyłączenia wraz z projektem umowy o przyłączenie nie kwestionował, że zainteresowany nie posiada tytułu prawnego do obiektu, ani też, że obiekt nie istnieje. W ocenie Sądu Okręgowego zainteresowany wykazał tytuł prawny do nieruchomości dokumentami, na podstawie których powód wydał warunki przyłączenia, zaś wydanie warunków przyłączenia przez operatora systemu stanowi dowód istnienia technicznych i ekonomicznych warunków przyłączenia;

- decyzja Prezesa URE zastępuje oświadczenia woli stron, a umowa zawarta na mocy zaskarżonej decyzji została skonstruowana prawidłowo i zgodnie z zasadami kontraktowania; ponadto, że niezawarte w umowie postanowienia dotyczące lokalizacji układu pomiarowo-rozliczeniowego i warunków udostępniania przedsiębiorstwu energetycznemu nieruchomości należącej do podmiotu przyłączanego nie są postanowieniami istotnymi umowy o przyłączenie i nie były przedmiotem sporu między stronami, a brak uregulowania przez strony odpowiedzialności odszkodowawczej powoduje, że mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że przewidziany w kontrakcie trzymiesięczny termin na dokonanie przyłączenia nie był wcześniej przez powoda kwestionowany i nie jest terminem „nierealnym”. Brak zatem podstaw do nałożenia na zainteresowanego obowiązku przedłożenia gwarancji bankowej

pokrywającej roszczenia przedsiębiorstwa energetycznego o zwrot kosztów prac potrzebnych do realizacji przyłączenia, ponieważ zainteresowany ponosi jedynie koszty określone w art. 7 ust. 8 pkt 3 prawa energetycznego, a w tym zakresie ustanowienie gwarancji bankowej jest przewidziane. Dalej Sąd pierwszej instancji argumentował, że procentowe określenie kary umownej jest praktyką przyjętą w kontraktach cywilnych i pozwala na określenie jej wysokości. Nie było też w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do uzależniania decyzji o zawarciu umowy od przedłożenia przez zainteresowanego koncesji, gdyż taki obowiązek nie jest przewidziany przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, które określają zawartość wniosku o przyłączenie;

- naruszenie art. 7 ust. 8 pkt 3 prawa energetycznego jest bezzasadne. Podkreślił, że opłata pobierana za przyłączenie do sieci dystrybucyjnej odnawialnych źródeł energii jest odnoszona do rzeczywistych nakładów ponoszonych na budowę przyłącza, a nie na rozbudowę sieci elektroenergetycznej niezbędnej do przyłączenia;

- również zarzuty dotyczące naruszenia przepisów art. 6 k.p.a., art. 77 § 1 w zw. z art. 80 k.p.a. oraz art. 107 § 1 k.p.a. nie są trafne. Sąd Okręgowy wskazał, że zarzuty te nie mogą stanowić samoistnej podstawy uchylenia decyzji, gdyż na skutek wniesienia odwołania od decyzji administracyjnej wszczynane jest przed sądem cywilne postępowanie sądowe, w którym sąd, działając jako pierwsza instancja, dokonuje własnych samodzielnych ustaleń, rozważając całokształt materiału dowodowego zebranego zarówno w postępowaniu administracyjnym, jak i sądowym, z tych też względów za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał stanowisko powoda co do możliwości zaskarżenia na podstawie art. 142 k.p.a. postanowień Prezesa URE dotyczących wniosków dowodowych powoda oraz wniosków o wezwanie do udziału w sprawie, w charakterze strony, innych podmiotów podnosząc, że wnioski dowodowe mogły być zgłoszone również w postępowaniu przed Sądem, zaś zgłoszony przez powoda wniosek o wezwanie do udziału w sprawie innych zainteresowanych nie określał podmiotów, o wezwanie których powód wnosi;

- zarzutu naruszenia art. 7 ust. 5 Dyrektywy 2001/77/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie wspierania produkcji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych nie jest uzasadniony. Sąd Okręgowy podkreślił, że postanowienia Dyrektywy zostały implementowane do polskiego porządku prawnego, powód zaś nie wykazał, że ta implementacja była wadliwa, wobec czego brak podstaw do bezpośredniego stosowania Dyrektywy.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w W. Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie zgodził się powód. Zaskarżył apelacją wyrok w całości wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i uchylenie decyzji Prezesa URE z przeprowadzeniem dowodów wnioskowanych w odwołaniu. Skarżący postawił zarzuty:

1. nierozpoznania istoty sprawy przez:

- nierozważenie, czy istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia z uwagi na oddalenie wniosków dowodowych z opinii biegłego, opierając się tylko na fakcie wydania w styczniu 2008 r. dokumentu „warunki przyłączenia” określającego jedynie wymogi, a nie zawierającego stwierdzenia czy warunki te istnieją;

- dopuszczenie dowodu z dokumentów załączonych do akt postępowania administracyjnego i do pism procesowych – bez wskazania o jakie dokumenty chodzi i o jakich okolicznościach mają świadczyć. Skarżący zarzucił też pominięcie w rozważaniach treści i znaczenia decyzji środowiskowej nr 4/09 z 23 września 2009 r., zgodnie z którą obiekt o mocy 48 MW nie może powstać;

- nierozważenie, że mający podlegać podłączeniu obiekt nie istnieje, a zainteresowany nie zakupił turbin Vestas V80 2 MW, ani pozostałych urządzeń elektroenergetycznych wymaganych przez warunki przyłączenia, tak że nie wiadomo ostatecznie, jakiego rodzaju urządzenia ostatecznie zakupi i zainstaluje;

- nieuwzględnienie, że zainteresowany nie posiada właściwego tytułu prawnego do nieruchomości, ze względu na treść decyzji środowiskowej dotyczącej nieruchomości, co do których zainteresowany zawarł umowy dzierżawy;

- nierozważenie, czy przebudowa sieci na potrzeby przyłączenia obiektu D. jest wymagana przez gminne założenia i plany zapotrzebowania na energię elektryczną;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego:

- art. 7 ust. 1 prawa energetycznego przez pominięcie zbadania czy istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia do sieci i czy żądający zawarcia umowy spełnia warunki przyłączenia do sieci;

- art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 7 ust. 3a prawa energetycznego przez uznanie, że wydając warunki przyłączenia powód złożył pozwanemu oświadczenie o spełnieniu się przesłanek materialnoprawnych publicznoprawnego obowiązku przyłączenia do sieci;

- art. 7 ust. 3 prawa energetycznego przez pominięcie faktu nieposiadania przez zainteresowanego tytułu prawnego pozwalającego mu na zrealizowanie inwestycji;

- art. 7 ust. 5 prawa energetycznego poprzez pominięcie okoliczności, czy dana rozbudowa sieci jest wymagana przez gminne plany i założenia zapotrzebowania na energię elektryczną;

- naruszenie art. 7 ust. 1 prawa energetycznego w zw. z art. 8 ust. 1 prawa energetycznego poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na oddaleniu odwołania, mimo że ze stanu faktycznego przyjętego jako podstawa rozstrzygnięcia wynika, że zainteresowany nie spełnia warunków przyłączenia do sieci;

- art. 8 ust. 1 prawa energetycznego poprzez uznanie, że Prezes URE posiada kompetencję nie tylko do rozstrzygnięcia sporu w przedmiocie istnienia publicznoprawnego obowiązku przyłączenia, ale także władczego ukształtowania treści stosunku cywilnoprawnego przez określenie zapisów umowy w drodze decyzji administracyjnej;

- art. 7 ust. 1 i 3 pkt 1 prawa energetycznego oraz art. 20 ustawy nowelizującej to prawo z dnia 8 stycznia 2010 r. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zmiany wprowadzone ustawą z 8 stycznia 2010 r. nie znajdują zastosowania;

- art. 58 § 1 k.c. poprzez oddalenie odwołania od decyzji orzekającej zawarcie umowy niezawierającej wszystkich postanowień istotnych umowy o przyłączenie oraz zawierającej zapisy bezwzględnie nieważne;

- art. 7 ust. 1 prawa energetycznego w zw. z art. 22 i 64 Konstytucji RP;

- art. 7 ust. 8 prawa energetycznego przez wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że pojęcie ustawowe „przyłączenie” jest tożsame z pojęciem „przyłączyć”, bez uwzględnienia kosztów koniecznego dla przyłączenia wzmocnienia sieci, celem umożliwienia odbioru energii elektrycznej wytwarzanej przez podmiot przyłączany;

- art. 1 ust.2 prawa energetycznego poprzez jego niezastosowanie;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 235 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 479⁵³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 156 § 1pkt 2 k.p.a.

Odnosząc się do środka odwoławczego Sąd Apelacyjny uznał, że jest on zasadny, w tej części w jakiej zmierza do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Stanowisko to znalazło wyraz w kasatoryjnym wyroku z dnia 27 czerwca 2013 r.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny podkreślił, że spór powstały między stronami dotyczył przede wszystkim kwestii istnienia po stronie powoda obowiązku zawarcia umowy o przyłączenie Parku Wiatrowego D. do sieci elektroenergetycznej, a w dalszej kolejności – postanowień umowy, której obowiązek zawarcia nałożył kwestionowaną decyzją Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Zwrócił uwagę, że Sąd Okręgowy swoje stanowisko co do technicznych i ekonomicznych warunków przyłączenia instalacji zainteresowanego do sieci uzasadnił w istocie wyłącznie faktem wydania inwestorowi przez przedsiębiorstwo energetyczne dokumentu zawierającego warunki przyłączenia, uznając, że tym samym spełnione zostały wszystkie przesłanki publicznoprawnego obowiązku przyłączenia. W tym kontekście Sąd drugiej instancji przypomniał, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rozpoznając odwołanie od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki orzeka jako sąd pierwszej instancji i obowiązany jest do merytorycznego rozpoznania sprawy, a więc dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i ich prawnej oceny, według stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili orzekania (wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca

2010 r., III SK 40/09, LEX 585389). Nawiązując do uzasadnienia Sądu pierwszej instancji zwrócił uwagę, że polega ono wyłącznie na ocenie zasadności zarzutów podnoszonych w odwołaniu, nie dokonano jednak ustaleń w zakresie niezbędnym dla oceny zasadności stanowiska prezentowanego przez obie strony. Dało to Sądowi Apelacyjnemu podstawy do twierdzenia, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotne było przede wszystkim ustalenie, czy w dacie orzekania spełnione zostały warunki techniczne i ekonomiczne do przyłączenia zainteresowanego do sieci powoda. Sąd pierwszej instancji winien w tym przedmiocie dokonać własnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej, wskazując okoliczności, które pozwoliły mu na uznanie, że istnieją warunki techniczne i ekonomiczne do dokonania przyłączenia oraz dowody na podstawie których okoliczności te zostały ustalone oraz ocenić merytorycznie zarzuty powoda, co do tego, że takich warunków brak. Sąd drugiej instancji odnosząc się do wniosku zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przytoczył pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 33/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 120. Zgodnie z nim, warunki przyłączenia określają tylko kwestie techniczne, co wynika wprost z § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego (Dz.U. z 2007 r. Nr 93, poz. 623). Warunki przyłączenia nie odnoszą się zaś w ogóle do przesłanki technicznej możliwości przyłączenia źródła energii oraz przesłanki ekonomicznej, koniecznych do tego rodzaju inwestycji. W rezultacie, wydanie warunków przyłączenia nie przesądzało o istnieniu warunków technicznych i ekonomicznych do dokonania przyłączenia w sytuacji, kiedy przedmiot zainteresowany przyłączeniem do sieci kwestionował warunki umowy o przyłączenie. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki rozstrzygając spór i wydając decyzję w trybie art. 8 ust. 1 ustawy prawo energetyczne zobowiązany jest więc najpierw ustalić, czy na przedsiębiorstwie spoczywał obowiązek zawarcia umowy z art. 7 ust. 1 ustawy, a więc czy istniały warunki przyłączenia do sieci, a następnie dopiero ocenić, które z postanowień projektu umowy wymagają zmian. W przypadku zaś wniesienia odwołania od decyzji Prezesa, w świetle wyżej opisanych kompetencji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, obowiązek ten spoczywa w zakresie oceny spełnienia przesłanek z art. 7 ust. 1 ustawy na Sądzie pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można było poprzestać na ustaleniu, że warunki przyłączenia zostały uznane przez powoda poprzez fakt ich wydania. Niezbędne było zbadanie, czy faktycznie warunki te istniały i wskazanie okoliczności, na podstawie których można ich istnienie ustalić. Dla Sądu drugiej instancji było przy tym jasne, że kwestie warunków technicznych i ekonomicznych są ze sobą ściśle powiązane, gdyż przesłanka natury technicznej sprowadza się do rzetelnej analizy ekonomicznej opłacalności przyłączenia do sieci. Kluczowe znaczenie miało zatem istnienie ekonomicznych warunków do zawarcia umowy przyłączeniowej. Sąd Okręgowy ani tych zagadnień nie badał, ani też, poza odwołaniem się do kwestii przyznania istnienia tych warunków, nie podał motywów, które pozwalałyby na weryfikację zajętogo stanowiska, co uzasadniało zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 prawa energetycznego oraz zarzut nierozpoznanie istoty sprawy.

Wskazując na nierozpoznanie istoty sprawy Sąd Apelacyjny podkreślił funkcję przypisaną Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jego zdaniem, nie może sprowadzać się ona do oceny legalności decyzji Prezesa. Sąd ten powinien dążyć do ustalenia okoliczności faktycznych sprawy, a następnie dokonanie ich prawnej oceny w zakresie zasadności odwołania biorąc przy tym pod uwagę stan faktyczny i prawny istniejący w chwili orzekania (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2005 r., III SZP 2/05, Lex nr 195802 i wyrok z dnia 17 marca 2010 r., III SK 40/09, Lex nr 585389). Nierozpoznanie istoty sprawy - w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów strony (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 31 października 2005 r., III CK 161/05, Lex nr 178635).

Dodatkowo Sąd Apelacyjny zauważył, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie odniesiono się do kwestii dotyczącej wygaśnięcia, na podstawie art. 7 ust. 8c i 8i prawa energetycznego oraz art. 7 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 21, poz. 104), warunków przyłączenia wydanych w 2008 r., a także nie oceniono znaczenia decyzji środowiskowej nr 4/09 z 23 września 2009 r., na którą wskazywał powód w odwołaniu. Zwrócił też uwagę, że

wskazanie w warunkach przyłączenia parametrów bezpiecznego przyłączenia nie oznacza, że przedsiębiorstwo sieciowe dysponuje środkami finansowymi na ich realizację. W tych okolicznościach jasne jest, że rozstrzygnięcie nie powinno być podejmowana przez Sąd blankietowo, albowiem prowadzi do nierozpoznanie istoty sprawy bez merytorycznego odniesienia się do spełnienia przesłanek z art. 7 ust. 1 prawa energetycznego.

Kontynuując rozważania wywołane zarzutami apelacyjnymi Sąd drugiej instancji uznał za zasadny zarzut dotyczący naruszenia art. 7 ust. 5 prawa energetycznego, a polegający na przyjęciu, że wyrażony w tym przepisie ogólny obowiązek rozbudowy sieci jest aktualny także w sytuacji, gdy rozbudowa ta nie jest ujęta w założeniach oraz planach, o których mowa w art. 19 i 20 prawa energetycznego, w szczególności w zatwierdzonym przez Prezesa URE planie rozwoju przedsiębiorstwa energetycznego za lata 2011 - 2015. W tym zakresie Sąd Apelacyjny przytoczył pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 33/11. Zgodnie z nim przepis art. 7 ust. 5 prawa energetycznego nakładający na niektóre przedsiębiorstwa energetyczne obowiązek rozbudowy sieci oraz finansowania rozbudowy sieci na potrzeby przyłączenia różnych podmiotów, nie ma charakteru bezwzględny i aktualizuje się na określonych w tym przepisie warunkach. Obowiązek ten spoczywa na przedsiębiorstwie energetycznym tylko i wyłącznie w zakresie wynikającym z przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 9 oraz art. 46 prawa energetycznego oraz w zakresie wynikającym z założeń lub planów, o których mowa w art. 19 i 20 tej ustawy. W sytuacji kiedy takich planów brak lub też rozbudowa sieci nie jest ujęta w założeniach oraz planach, o których mowa w art. 19 i 20 prawa energetycznego, nie ma podstaw, aby odwołać się do planów z art. 16 prawa energetycznego. Zdaniem Sądu Najwyższego przepis art. 7 ust. 5 ustawy nie nawiązuje w swej treści do planów z art. 16 prawa energetycznego. W konsekwencji brak ustaleń dotyczących uwzględnienia farmy wiatrowej zainteresowanego w założeniach lub planach, o których mowa w tym przepisie, nie mógł stanowić podstawy prawnej dla ustalenia wobec powoda obowiązku rozbudowy na własny koszt sieci energetycznej w celu przyłączenia zainteresowanego.

Uchylając wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd drugiej instancji zalecił ustalenie, czy zostały spełnione warunki przyłączenia zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 prawa energetycznego, co umożliwi odniesie się do zarzutów powoda dotyczących ujęcia rozbudowy sieci w założeniach oraz planach, o których mowa w art. 19 i 20 prawa energetycznego.

Działając na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zainteresowany Park Wiatrowy D. Spółka z o.o. wniósł zażalenie. Zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 27 czerwca 2013 r. w całości, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy temu Sądowi celem ponownego rozpoznania apelacji. Zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 386 § 1 i 4 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że istniały przesłanki do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, pomimo, że materiał dowodowy zebrany w sprawie był wystarczający do wydania przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia merytorycznego. W ramach tego zarzutu zainteresowany twierdził, że argumentacja Sądu drugiej instancji odnosiła się w rzeczywistości do wykładni art. 7 ust 1 prawa energetycznego, która była odmienna od prawidłowej interpretacji dokonanej przez Sąd Okręgowy;

- art. 6 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 386 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., które doprowadziło do zbędnego, ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji, mimo, że przepis art. 386 § 1 k.p.c. przewiduje jako zasadę merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez sąd drugiej instancji, a zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania wyroku merytorycznego.

W odpowiedzi na zażalenie strona powoda wniosowała o jego oddalenie na koszt zainteresowanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Postępowanie wywołane zażaleniem na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ma charakter incydentalny, a przy tym ukierunkowane zostało na kwestie

procesowe, a nie materialnoprawne. Sąd Najwyższy dokonuje w ramach zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. sprawdzenia prawidłowości stanowiska sądu drugiej instancji w ściśle określonym zakresie, a podłożem merytorycznym toczącego się między stronami sporu zajmuje się tylko w kontekście ewentualnego naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r., III CZ 13/14, LEX nr 1483953). Oznacza to, że tak ograniczona kognicja wyklucza możliwość odnoszenia się do zarzutów opartych na art. 6 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 386 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Rolą Sądu Najwyższego, w granicach wytyczonych przez art. 394¹ § 1¹ k.p.c., nie jest ocena „zbędności ponownego rozpoznania sprawy”, a tym bardziej konfigurowanie tego czynnika z procesową zasadą szybkości postępowania, czy konstytucyjnym prawem do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Znaczący to tyle, że wyłącznym probierzem pozostaje spełnienie przesłanek wymienionych w art. 386 § 4 k.p.c. Zarzuty zawarte w zażaleniu, oparte na innych podstawach prawnych, nie są w przedmiotowym postępowaniu doniosłe.

Różnica stanowisk między Sądem drugiej instancji a zainteresowanym wynika z odmiennego rozumienia przesłanki zawartej w art. 386 § 4 k.p.c. Skarżący jest zdania, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Utożsamia to pojęcie ze zbadaniem i odniesieniem się do merytorycznej podstawy żądania. Uważa, że materiał dowodowy zebrany w sprawie był wystarczający do wydania wyroku kończącego spór. Według Sądu Apelacyjnego istota sprawy nie zostaje rozpoznana, gdy sąd pierwszej instancji unika zbadania materialnoprawnego aspektu sprawy. Dlatego Sąd drugiej instancji podkreślał, że zaskarżony wyrok oddalający odwołanie oparty został wyłącznie na fakcie wydania inwestorowi przez przedsiębiorstwo energetyczne dokumentu zawierającego warunki przyłączenia. W relacji do tego spostrzeżenia Sąd Apelacyjny zaprezentował własną wykładnię art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego (popartą orzecznictwem Sądu Najwyższego). W szczególności podkreślił, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do przesłanki technicznej i ekonomicznej przyłączenia do sieci oraz oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie oględzin nieruchomości i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na wskazane okoliczności. Szczegółowa analiza przekazu Sądu drugiej instancji

daje podstawy sądzić, że podstawą uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku były obie przesłanki wymienione w art. 386 § 4 k.p.c. Właściwość ta nie została wprawdzie w sposób ostry ujawniona, jednak podkreślanie w uzasadnieniu orzeczenia kwestii dowodowej kieruje uwagę w stronę wymogu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Prezentacja przeciwstawnych stanowisk stron stanowi punkt wyjścia do wykładni przepisu art. 386 § 4 k.p.c., a w konsekwencji uznania, że zażalenie zainteresowanego nie jest trafne. Polega na prawdziwym spostrzeżeniu skarżącego, że prawodawca hołduje modelowi apelacji pełnej. Sądowi odwoławczemu przypisano funkcję rozpoznawczą, ograniczając tym samym jego uprawnienia kontrolne. W rezultacie sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę, a nie apelację. Wyrazem tak ukształtowanego wzorca jest zredukowanie przypadków, w których sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Oznacza to, że wykładnia art. 386 § 4 k.p.c. nie może mieć charakteru rozszerzającego. Wskazówka ta dotyczy przede wszystkim przesłanek odnoszących się do „nierozpoznania przez sąd istoty sprawy” oraz wymogu „przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”.

Kierując się tą dyrektywą interpretacyjną, staje się jasne, że nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego. Oznacza to niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409, z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129; z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45 oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199; zob. też T. Wiśniewski, *W kwestii właściwej interpretacji art. 378 § 2 k.p.c.*, Przegląd Sądowy 1997 nr 4, s. 35 i n.). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969 wyjaśniono, że pojęcie „istota sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy

jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971 uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, jak również zarzutu przedawnienia lub potrażenia. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2 Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że rozpoznanie istoty sprawy ma miejsca wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego.

Skonfrontowanie tak zdiagnozowanej przesłanki, dającej podstawy do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, z działaniem i decyzją Sądu pierwszej instancji prowadzi do konstatacji, że Sąd ten rozpoznał istotę sporu. Nawiązał do normatywnych warunków umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej, przedstawił i uzasadnił własne stanowisko co do ich rozumienia, a także odniósł się do zarzutów i twierdzeń zgłaszanych przez strony. Z pozycji przepisu art. 386 § 4 k.p.c. bez znaczenia jest, czy argumentacja Sądu pierwszej instancji była trafna.

Poprzestanie na powyższej konkluzji byłoby jednoznaczne z uwzględnieniem zażalenia. W ocenie Sądu Najwyższego rozwiązanie to nie byłoby jednak prawidłowe. Nie można przecież pominąć, że kompetencja do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego odwołuje się do dwóch przesłanek. Interesujące jest, że ustawodawca posłużył się alternatywą. Uchylenie wyroku może nastąpić przy nierozpoznanie istoty sprawy albo w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. *Prima facie* można odnieść wrażenie, że druga przesłanka koresponduje z czynnikiem ilościowym. Zgodnie z tą wizją dopuszczenie choćby jednego dowodu przez sąd pierwszej instancji uniemożliwiłoby sięgnięcie po art. 386 § 4 k.p.c. Przy bardziej szczegółowym oglądzie okazuje się, że tego rodzaju wnioskowanie jest powierzchowne. Osąd ten

staje się komunikatywny po zdiagnozowaniu relacji zachodzącej między dwoma warunkami wymienionymi w art. 386 § 4 k.p.c.

Analiza przepisów kodeksu pozwala na konstatację, że określenie „istota sprawy” używane jest w różnym kontekście. W niektórych wypadkach utożsamia się je z przedmiotem postępowania, który identyfikują okoliczności faktyczne i podstawy prawne rozstrzygnięcia. Do takiego znaczenia nawiązują przykładowo przepisy art. 25 § 2 k.p.c., art. 202 k.p.c., gdy stanowią o „wdaniu się w spór co do istoty sprawy”. Wypada odnotować, że ustawodawca rozróżnia kontekst materialnoprawny i procesowy omawianego pojęcia. Dlatego w niektórych przepisach posługuje się terminem „istota spornego stosunku prawnego” (np. art. 73 § 2 k.p.c., art. 81 k.p.c.), a w innych (np. art. 299 k.p.c.) pojęciem „fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”. Nie można również pominąć, że istota sprawy wymieniana jest również w znaczeniu procesowym. Przepis art. 394 pkt 9 k.p.c. wspomina o wniesieniu „środka zaskarżenia co do istoty sprawy”. Zaprezentowane spostrzeżenia pozwalają na zweryfikowanie sensu posłużenia się terminem „istota sprawy” na gruncie art. 386 § 4 k.p.c. Wcześniej wypada zwrócić uwagę na art. 386 § 1 k.p.c. Stanowi on, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Kompetencja ta pozostaje w opozycji do oddalenia apelacji, gdy jest ona bezzasadna (art. 385 k.p.c.), ale również do uchylecia wyroku w razie nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Nie jest jasne według jakich kryteriów wytyczona została linia demarkacyjna między wspomnianymi rozwiązaniami. Pewne jest, że zmienną, wyznaczającą oddalenie apelacji albo uchylecie wyroku i orzekanie reformatoryjne, pozostaje ocena istoty sprawy. Oznacza to, że art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. odnoszą się do materialnoprawnego znaczenia tego określenia. Uwaga sądu odwoławczego skupia się w tym przypadku na procesie subsumpcji. Zmusza on do uwzględnienia relacji zachodzącej między ustalonymi faktami a obowiązującą normą prawną. W ramach apelacji pełnej sąd drugiej instancji, z jednej strony, samodzielnie kwalifikuje istotę sprawy, z drugiej jednak, weryfikuje stanowisko sądu pierwszej instancji. Spełnia zatem równocześnie funkcję rozpoznawczą i kontrolną.

Przepis art. 386 § 4 k.p.c., nie koresponduje z tym wymiarem. Staje się to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę wektor zależności występujący między

istotą sprawy a zachowaniem sądu pierwszej instancji, polegającym na jej nierozpoznaniu. Oznacza to, że stan ten ma miejsce, gdy między przypisaną sądowi pierwszej instancji funkcją poznawczą a istotą sporu (rozumianą jako zespół przesłanek warunkujących sporne żądanie) zachodzi zupełny rozdzźwięk, uniemożliwiający również sądowi odwoławczemu spełnienie roli rozpoznawczej. Identyczny paradygmat towarzyszy drugiej przesłance. Miarą przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest obiektywna niemożność uznania przez sąd drugiej instancji bezzasadności apelacji albo jej uwzględnienia i orzeczenia co do istoty sprawy. Oznacza to, że dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji powinny pozostawać w interferencji z istotą sporu. Normatywną projekcją tej zależności wskazano w art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Na tym polega zespolenie w art. 386 § 4 k.p.c. czynnika materialnoprawnego i procesowego.

Inaczej rzecz ujmując, sedno wyodrębnienia rozwiązania opisanego w art. 386 § 4 k.p.c. polega na zauważeniu, że w pewnych wypadkach sąd odwoławczy (mimo zdeterminowania jego roli funkcją rozpoznawczą) nie powinien orzekać merytorycznie. Sytuacja taka ma miejsce, gdy procedowanie sądu pierwszej instancji dotknięte jest tego rodzaju wadą, że włączenie się przez sąd odwoławczy do rzeczowego rozpoznania sprawy nie jest możliwe. W takim wyjątkowym wypadku przewidziano dla sądu drugiej instancji uprawnienia kasatoryjne. Rozwiązanie to nawiązuje do sądowego modelu stosowania prawa. Rozpoznanie istoty sprawy konweniuje z ustaleniem obowiązującego i stosowalności określonego przepisu prawa materialnego, a także ze zrekonstruowaniem znaczenia tego przepisu w stopniu dostatecznie precyzyjnym dla potrzeb rozstrzygnięcia. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości odnajduje się w etapie sądowego stosowania prawa, który polega na uznaniu za udowodnione faktów sprawy i ujęciu ich w język stosowanego przepisu prawa materialnego. Oba czynniki, normatywny i dotyczący stanu faktycznego, zbiegają się w momencie dokonywania subsumpcji faktów sprawy „pod” stosowany przepis prawa materialnego. Prawidłowość tego procesu myślowego umożliwia ustalenie konsekwencji prawnej, co znajduje wyraz w wydaniu finalnego rozstrzygnięcia.

Zrozumiałe jest, że wyjaśnienie przez sąd aspektu materialnego i faktycznego sprawy podlega stopniowaniu. W przypadku pierwszego czynnika działania sądu pierwszej instancji zmierzające do wyjaśnienia istoty sprawy można przyporządkować na osi wyznaczonej, z jednej strony, przez prawidłowe odnalezienie adekwatnej do roszczenia normy prawnej i jej należyte zrekonstruowanie, a z drugiej (przeciwnie), przez całkowity brak związku między twierdzeniami sądu, a tym co było meritum żądania. Wadliwość polegająca na błędnej interpretacji przepisu nie jest tożsama ze wskazanymi przeciwstawnymi. Należy sklasyfikować ją jako kategorie pośrednią. Prawdziwe jest twierdzenie, że doszło wówczas do „niepełnego” rozpoznania istoty sprawy, co nie jest jednak równoznaczne z jej nierozpoznanie, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Defekt ten sąd drugiej instancji może naprawić w ramach kompetencji określonych w art. 385 k.p.c. albo w art. 386 § 1 k.p.c. Analogiczna zależność występuje w sferze odnoszącej się do faktów. Postępowanie dowodowe może zostać zrealizowane w całości, w części albo wcale. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może nastąpić wyłącznie w sytuacji skrajnej, czyli gdy wydanie rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W rezultacie uzupełnienie materiału dowodowego nie warunkuje wydania wyroku kasatoryjnego. Przy zestawianiu podobieństw nie można jednak pominąć różnic. O ile, niedopuszczalne jest zakwestionowanie prawa sądu pierwszej instancji do dokonywania wykładni prawa materialnego zgodnie z własnym przekonaniem, nawet, gdy jest ona fałszywa (rozpoznanie istoty sprawy weryfikowane jest wówczas wyobrażeniem sądu pierwszej instancji), o tyle ocenę, czy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości implikuje perspektywa wyznaczona przez sąd drugiej instancji. Wiążące w tym wypadku nie jest przekonanie sądu pierwszej instancji o przydatności przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy, w ramach apelacji pełnej dokonuje samodzielnie subsumpcji prawa, nie jest w tym zakresie związany poglądami wyrażonymi przez sąd niższej instancji. Oznacza to, że jego wyobrażenie o kształcie i sensie normy materialnoprawnej (oraz jej znaczenia dla zgłoszonego żądania) wytycza granice niezbędnego materiału dowodowego. Unaocznia to subsydiarną rolę aspektu procesowego względem wiodącego czynnika materialnoprawnego. Sumując, jeśli między sądem pierwszej i drugiej

instancji dochodzi do różnicy w postrzeganiu „istoty sprawy”, to wprawdzie nie świadczy to o jej nierozpoznaniu, nie jest jednak wykluczone, że spojrzenia te wyznaczają odmienne zbiory dowodów przydatnych dla rozstrzygnięcia. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest z punktu widzenia sądu drugiej instancji. Dlatego niemiarodajne dla tej przesłanki jest podejście ilościowe, akcentujące, że postępowanie dowodowe w jakiejś części zostało przez sąd pierwszej instancji zrealizowane. Znaczenie ma tylko to, czy dowody te są przydatne dla wyjaśnienia istoty sprawy ocenianej optyką sądu drugiej instancji. W razie odpowiedzi negatywnej dopuszczalne jest uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Istota rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny sprawy sprowadzała się do przesądzenia, czy istniały ekonomiczne i techniczne warunki przyłączenia do sieci. Sąd Okręgowy w rzeczywistości wykreował nową i nieznaną art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego przesłankę – posiadanie przez zainteresowanego dokumentu określającego warunki przyłączenia. Sąd drugiej instancji przedstawiając własne zapatrywanie na kształt istoty sprawy, do czego miał prawo w ramach przyznanej mu autonomii, zwrócił uwagę na sposób procedowania w pierwszej instancji. Powód zmierzał do wykazania niewystępowania przesłanek zawartych w art. 7 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne. Spotkał się jednak z odmową Sądu Okręgowego, gdyż zgłoszone dowody „są zbędne wobec ustalenia przez powoda warunków technicznych i ekonomicznych przyłączenia”. O ile obierając punkt widzenia Sądu pierwszej instancji, zachowanie to może wydawać się usprawiedliwione (skoro wydanie dokumentu o warunkach przyłączenia jest jednoznaczne ze ziszczeniem się przesłanki technicznej i ekonomicznej), o tyle z perspektywy wykładni eksponowanej przez Sąd drugiej instancji tak nie jest. Dodać do tego wypada, że wykładnia art. 7 ust. 1 Prawo energetyczne, dokonana w postępowaniu apelacyjnym, prowadzi do wniosku, że dowód w postaci warunków przyłączenia jest indyferentny względem istoty sprawy - w świetle art. 227 k.p.c. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że postrzegając „istotę sprawy” stanowiskiem wyrażonym przez Sąd drugiej instancji zachodzi potrzeba

przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (wobec nieprzydatności dokumentu o warunkach przyłączenia i oddalenia zgłaszanych przez strony wniosków dowodowych przez Sąd Okręgowy). W rezultacie Sąd Apelacyjny miał podstawy aby zastosować art. 386 § 4 k.p.c.

Uwzględniając przedstawione racje Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.